Izrael staje się pierwszym krajem rozwiniętym, który wszedł w drugą ogólnokrajową blokadę



W piątek, 11 września, rząd Izraela ogłosił, że rozpoczyna drugą blokadę w całym kraju, stając się pierwszym rozwiniętym krajem, który to uczynił. Blokada ma miejsce, gdy rząd walczy o powstrzymanie nowego wybuchu koronawirusa z Wuhan (COVID-19), który wstrząsnął gospodarką i podzielił kraj.

Blokada ma trwać co najmniej do początku października. Ma na celu zapobieżenie masowym zgromadzeniom podczas żydowskich świąt, które rozpoczęły się w piątek o zachodzie słońca. Obejmuje kolejne trzy święta, które zazwyczaj obejmują miliony żydowskich wyznawców uczęszczających do synagog i gromadzących się na modlitwie: Rock Hashana, Yom Kippur i Sukdot.

Jeśli blokada okaże się skuteczną, Izrael przejdzie później na lokalne blokady koronawirusowych ognisk.

Premier Izraela zamierza powstrzymać gwałtowny wzrost liczby zakażeń koronawirusem

Wraz z nowym wzrostem, Izrael ma teraz jeden z najgorszych wskaźników codziennych infekcji koronawirusem na mieszkańca na świecie. W sobotę 12 września w kraju odnotowano 2715 nowych infekcji i 38 008 aktywnych przypadków według *Ministerstwa*

Zdrowia. Ponadto było 513 pacjentów w ciężkim stanie, a 1108 osób zmarło.

„Chcemy powstrzymać ten wzrost” – powiedział premier Benjamin Netanjahu po tym, jak rząd głosował za poparciem blokady w niedzielę. „Nie będziemy mogli przebywać razem z naszymi dalszymi rodzinami, a niektórzy odczują szkody w swoich biznesach”.

Zgodnie z nowymi środkami blokującymi ludzie muszą przebywać w promieniu jednej trzeciej mili od swoich domów, chyba że robią zakupy w celu uzyskania podstawowych towarów lub szukają podstawowych usług. Firmy uznane za niezbędne, takie jak supermarkety i apteki, pozostaną otwarte. Urzędy państwowe i niektóre prywatne firmy mogą pozostać otwarte, pod warunkiem, że nie przyjmują klientów, co oznacza, że □□niektórzy ludzie będą nadal dojeżdżać do pracy.

Szkoły będą musiały zostać zamknięte na czas blokady, podobnie jak hotele, siłownie i restauracje. Tymczasem spotkania w pomieszczeniach będą ograniczone do 10 osób. Z kolei spotkania plenerowe mogą pomieścić do 20 osób.

Ponadto rząd wydał również wytyczne, które ograniczają świąteczne nabożeństwa do małych grup.

Środki mające na celu powstrzymanie strat gospodarczych

Aby pomóc złagodzić spodziewane straty gospodarcze wynikające z zamknięcia, Netanjahu powiedział, że jego rząd chce zatwierdzić dodatkową pomoc finansową. Trwająca pandemia wywołała gwałtowną recesję w kraju – pod koniec sierpnia Bank of Isreal szacował bezrobocie na poziomie 12%, w porównaniu ze szczytem około 27% w maju, po dwóch miesiącach zamykania działalności po wybuchu epidemii. W związku z tym ministerstwo finansów przewiduje, że będzie to kosztowało ich gospodarkę 6,5 miliarda szekli lub 1,88 miliarda dolarów.

„Znaczenie każdego kolejnego zamknięcia gospodarki to znaczący spadek poziomu życia obywateli Izraela na następną dekadę i przekazanie wielkiego długu przyszłym pokoleniom" – powiedział Rom Tomer, szef Stowarzyszenia Producentów Izraela w pisemnym oświadczeniu.

Hotele, które ograniczały się do zaspokajania potrzeb Izraelczyków, którzy w dużej mierze nie mogą podróżować za granicę, twierdzą, że zostały szczególnie mocno dotknięte. „Udało nam się zdobyć rezerwacje na święta, zakupić towary, żywność, sprzęt i mamy teraz do czynienia z beznadziejną sytuacją" – powiedział Amir Hayek, prezes izraelskiego stowarzyszenia *hotelarskiego* w niedzielnym wywiadzie dla lokalnej stacji radiowej *103FM* . „Jesteśmy w stanie katatonicznym".

Izrael był liderem w walce z pierwszą falą koronawirusa po tym, jak Netanjahu szybko zamknął swoje granice i ustanowił kwarantannę dla wszystkich powracających podróżnych. Jednak kraj szybko zdecydował się na ponowne otwarcie szkół i firm w maju i czerwcu, co wydaje się podsycać drugą epidemię, która nasiliła się w ciągu lata.

„Ten rodzaj rozprzestrzeniania się się infekcji zobowiązuje nas do podjęcia odpowiednich kroków" – powiedział dr Ronni Gamzu, krajowy koronawirusowy car, w telewizyjnej transmisji ze swojego domu.

„Uwierz mi, to jest mniejsze zło. Musimy zrozumieć, że toczymy bitwę ".

Rządząca koalicja podzielona jako sprzeciw ortodoksyjnych przywódców

Decyzja o nowym zamknięciu podzieliła rządzącą koalicję. Niektórzy z jej bardziej konserwatywnych członków skrytykowali ją, mówiąc, że uniemożliwi to dziesiątkom tysięcy ludzi uczestniczenie w nabożeństwach podczas najważniejszych świąt w roku.

Zamknięcie spowodowało odejście co najmniej jednego wysokiego rangą członka koalicji. Minister ds. Mieszkaniowych Jakow Litzman, lider ultraortodoksyjnej partii żydowskiej, złożył rezygnację w proteście przeciwko nowemu zamknięciu, mówiąc, że uniemożliwi to Żydom obchodzenie ważnych świąt, takich jak Jom Kipur – najświętszy dzień w kalendarzu żydowskim, 27 września.

Ponadto Litzman zagroził również, że wyciągnie swoją partię z rządzącej koalicji.

„To krzywdzi i gardzi setki tysięcy obywateli" – napisał Litzman w liście z rezygnacją. „Gdzie byliście do tej pory? Dlaczego święta żydowskie stały się dogodnym miejscem do walki z koronawirusem? "

Nie wszyscy konserwatywni przywódcy zgadzają się z Litzmanem. Minister spraw wewnętrznych Aryeh Deri, lider kolejnej ultra-ortodoksyjnej partii, w filmie zamieszczonym na Twitterze oświadczył, że popiera planowane ograniczenia. Powiedział, że nieposłuszeństwo im byłoby równoznaczne z morderstwem.

Tymczasem w swoim przemówieniu do gabinetu zwołanego w celu głosowania nad blokadą w niedzielę, Netanjahu powiedział, że żałuje rezygnacji Litzmana.

„Musimy iść dalej, podjąć decyzje konieczne dla Izraela w erze koronawirusa i to właśnie będziemy robić w tej sesji" – stwierdził.

Źródła :

WSJ.com 1

WSJ.com 2

BBC.com